

KURYER LITEWSKI

W Wilnie we Środę dnia 2 Marca r. 1821 roku.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 28 średnia.	27 cal. 5,85 lin.	+ 1,17 stopn	Polud. Zachodni	Pochmurno
	dn. 1 średnia.	27 - 7,70 -	+ 0,671 -	Zachodni	Pochmurno
	dn. 23 godz. 5	27 - 9,1 -	0,	Zachodni	Pochmurno

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 5 marca. Wincenty Białopiotrowicz, rodem z Litwy z powiatu nowogródzkiego, s. p. Stanisława Augusta Króla Polskiego sekretarz pieczęci W. Xięstwa Litewskiego; w rewolucyi 1794 roku czynny w służbie wojskowej, jako chorąży artylleryi polskiej; za czasów Xięstwa warszawskiego jeneralny intendent stępla krajowego; w roku 1813 członek i prezes kommissyi ratunkowej, na wsparcie nieośczęśliwych klęskami wojny i rozlewem Wiły dotkniętych; w początkowym nakoniec zawiązaniu się w tej stolicy towarzystwa dobroczynności, czynny jego członek; po kilku tygodniowej słabości, dokonał w zaczętym 69tym roku życia swojego w *Warszawie* dnia 1go marca r. b. Jeżeli nieskażona prawość męża zasługuje na cześć potomności późney, nikt do niej nie ma prawa bliższego, jak zgasył Białopiotrowicz. Co tylko obarakter ni-giętości, prawda surowości, umysł rozsątku, obyczajność łagodności, ludzkość czulego, przyjaźń otwartego postępowania, wymagac mogą; tēm zmarły w ciągu życia jaśniał. Surowa cnota, którą tętnił cały, i drugich mierzył postępkami, u wszystkich znajomych nadała mu imię Kwakra. Jakoż prosty i otwarty, jak oni, był nauką, roskoszą i uszczęśliwieniem osób, które swoim obcowaniem udarzał. Wspomnienie zaś samo w potocznych przyjaźni mowach imienia jego, było podniecią do niewzruszoney umysłu stałości, a w zaszyłych sporach mniemania, dość było wyrzec: „Tak sądzi Wincenty Białopiotrowicz” ażeby prawda zwycięstwo odniosła. Stratę męża tego za jedną z cięższych klęsk krajowych uważac można; gdyż mu podobnych natura z wielu wieków i milionów ludzi nader akapo wydaje, a tylko okoliczności z rzędu tych mężów stawia niektórych u szczybla najwyższych znaczeń i wieczno-trwałe pomniki jednają. L. G.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 23 lutego. Słychac, iż z powodu interesów dubownych odprawi się w *Prezburgu* zgromadzenie wszystkich biskupów monarchii austriackiej, a prymas węgierski przewodniczyć będzie.

Wiedeń dnia 26 lutego. Jenerał neapolitański Nugent, na wezwanie Monarchy swego, wyjechał d. 16 b. m. ztąd do *Laybach*. Słychac, iż towarzyszyć mu będzie w powrocie do *Neapolu*. Wspomniony jenerał (jak wiadomo) zaledwo umknął z *Neapolu* przed zapalozwością ludu, podczas wypadków, które zaszły w lipcu.

Dnia 16 b. m. miał przybyć do *Laybach* goniec z *Neapolu* i przywieść Królowi pierwszą odpowiedź Xiążęcia Rejenta na list, który Monarcha pisał z *Laybach*. Treść jej jeszcze nie wiadoma.

Zdaje się, iż odezwa, którą Król neapolitański wydał do narodu swego, wielkie sprawi wrazenie. Monarcha ten ma póty bawic w *Laybach*, póki wojsko austriackie nie weydzie do jego krajów.

Głoszą, iż po powrocie z *Tryestu* Monarchowie zabawią jeszcze przez czas niejaki w *Laybach*; najeto już nawet w tym celu dla nich mieszkania. Gdy nadeydzie wiadomość o wkroczeniu wojska austriackiego do *Neapolu*, Król neapolitański do kraju swojego powróci, i wyda do ludu odezwę, a słychac, że już wydał.

Ze strony rządów hiszpańskiego i portugalskiego oddane monarchom w *Laybach* ważne piśmo.

KRÓLESTWO OROJEY SYCYLI.

Neapol, dnia 1 lutego. Na sessyi parlamentu naszego dnia 25 z. m. deputowany Colazeri wniosł, aby parlament oświadczył wdzięczność walecznym mieszkańcom prowincyi *Abruzzo*, którzy poprzysięgli raczej zginac jak dozwolic, aby jaki nieprzyjaciel niepodległości naszej stąpił na ziemię wolności. Radził także oświadczyć podobną wdzięczność korpusowi inżynierów za niezmordowaną jego gorliwość. Parlament przyjął ten wniosek.

Dnia 28 stycznia poświęcone w *Neapolu* chorągwie dla tamtejszey gwardyi narodowej. Gwardye okolicznych wiosek i poblizszych miast przybyły na tę uroczystość, i na piękney ulicy *Riviera di Chiava* w szyku bojowym ustawione były. Cała stolica zdawała się być ogoloconą z ludności; niezmierne tłumy mieszkańców napelnily *Villa*, i wszystkie ganki domów. Niepojętą prawie jest rzeczą, jakim sposobem w tak krótkim czasie wojsko z obywatelów urządzone zostało. Z początku ganiono jenerala Pepe za zbytnią surowość i skwapliwość; z jaką przystępowal do dzieła; widzac teraz wszyscy praoy jego owoce, sprawiedliwość mu oddają. Największą sciagnęły na siebie uwagę pulki ulanów i dragonów. Prawdziwa marcyalność ozywiająca ryceza, i piękność ubioru, tyle nowych dodająca mu powabów, połączone tam były. O godzinie 11tej przybył Xiążę Rejent z swą rodziną do kościoła *Piedigrotte*, gdzie arcybiskup chorągwie święcił. Przez cały czas tej uroczystości zachwy-

cające panowało milczenie. Wszyscy przejęci wielkością odbywającego się obrzędu, z radością widzieli, że oprócz narodowego zapalu, i religia sama poświęciwszy te święte znaki, nakazuje im bronić lubey oyczyzny. Wszystkich neapolitańczyków serca ożywione sątém uczuciem. Pomimo rozpoczętego karnawału, zaledwie gdzie widać maski. Sale redutowe nie będą otwarte. Gdy idzie o obronę oyczyzny, nie można używać zabawy, tylko swobodnym umysłem.

Przybyło do Neapolu mnóstwo oficerów francuzkich, chcących wejść w służbę neapolitańską.

Do dywizyi Scyey posłano 5 miliony ostrych ładunków. Legiie w Abruzzo składają się z 24,000 żołnierzy.

Neapol, dnia 8 lutego. Xiążę Rejent zakończył d. 5 i z. m. obrady parlamentu następującą mową.

Mości Panowie deputowani!

Zbliżyliśmy się do końca pierwszego zakresu posiedzeń. Miło mi wynurzyć W Panom radość moją z postępowania parlamentu, i uszanowania, jakie zawsze dla tronu okazywał. Serce moje rozrzewniają najbardziej dowody przychylności, które ja i rodzina moja od parlamentu odebrałismy, a zwłaszcza tkliwy sposób, z jakim parlament i naród, którego W Panowie jesteście reprezentantami, poruczyli Królowi, Najjaśniejszemu Oycu mojemu, obronę sprawy niepodległości swojej. Pochlebiam sobie, iż wkrótce będę mógł uwiadomić W Panów, iż usiłowania jego pomyślny wzięły skutek. Tymczasem mogę W Panów zapewnić, iż zdrowie jego, mimo dalekiej podróży, w tej przykrej porze roku, żadney odmiany nie doznało. Prawdziwie cieszę się z tego wszystkiego, coście W Panowie uczynili dla poprawy interessów skarbowych, urzędzenia wojska, i przywiedzenia kraju do obronnego stanu. Podobnież wypada mi wspomnieć, iż zapal, jakim technie naród, nie oddalił go nigdy od mądrości i umiarkowania, które względem obcych mocarstw zachować powinien. Okazał zawsze jak największy szacunek dla agentów tych mocarstw, którzy się u nas zostali, szacunek, mówię, należący się ich urzędowi. Pochwalam także gorliwość W Panów w poprawie wszystkich oddziałów administracyi publiczney, stosownie do wspólnie zaprzysiężoney konstytuoyi. Żałuję tylko, iż mimo przedłużenia obrad parlamentu na moją udzieloney mi przez konstytucyą władzy, czas był zakrótki do pozyskania tej doskonałości, jakiej serce moje pragnęło, aby naród Obojga Sycylii mógł natychmiast używać wszelkich korzyści nowego systematu. Mam wszelako nadzieję, iż na przyszłym posiedzeniu, interessa publiczne, wsparte doświadczeniem, mądrością i dzielną pomocą W Panów, udoskonala się przez zupełną zgodność z władzą wykonawczą, której jedynym życzeniem jest ustalenie szczęścia i obwały oyczyzny. Widzę z radością, iż członkowie parlamentu zostają się w Neapolu dla zajęcia się naprzód przygotowawczemi pracami do dalszych czynności następnego blizkiego posiedzenia, a potem dla bytności na mieyscu, jeśliby okoliczności zniewoliły mię upraszać niustającą deputacyą o nadzwyczajne zwołanie parlamentu; zawsze bowiem chcę działać wspólnie z narodem, a przez to położoney we mnie ufności jego zupełnie odpowiedzieć."

P. Cesare, prezes parlamentu, odpowiedział w tych słowach: „Zasady liberalne, które Wasza Królewicowska Mość, zawsze w obu czę-

ściach królestwa tego popierałeś, zdobią serce twoje, a uroczyście oświadczone życzenie twoje otoczenia się deputowanemi narodu, jako radą familiyną, zapewnia nas, iż nie dla samego tylko obrzędu wszedłeś do naszego zgromadzenia, lecz dla ściślejszego spojenia węzłów, które cię łączą z reprezentantami narodu. Nigdy nie wspomniemy imienia twego bez uczucia wdzięczności za odebrane dobrodzieystwa. Dopomagając Wasza Królewicowska Mość wszystkiemi swemi siłami spokojnym zamiarom wspaniałego ludu, umiałeś utrzymać towarzyski porządek i zasłonić go od niebezpieczeństw najmniejszego zaburzenia, które zawsze prawie jest nieoddzielném od wielkich zmian politycznych. Dziękujemy ci za to. Dzień ten spaja mocnię węzeł, który wdzięczny naród łączy z naylepszym Xiążęciem, dziedzicem onot oycy swego i dostojnych przodków. Oby Opatrzność raczyła uszczęśliwić dynastyą twoją i naród, który w osobie twojej widzi rękoymią niepodległości swojej. Zwracając uwagę na to zgromadzenie, winszujemy sobie, iż każdy deputowany dopełnił godnie włożonych na siebie obowiązków. Wiele nam zaiste pozostało jeszcze do czynienia; lecz wiele już zrobiono. Urządziłismy zupełnie wojsko; obmyśliłismy zaradczę środki do opatrzenia skarbu, ustanowiliśmy radę stanu, utworzyliśmy gwardyą narodową, poprawiliśmy ustawę konstytucyyną, zniesiliśmy feudalność w Sycylii, skassowaliśmy majoraty, aby nie-nawistna różnica między rodzinami ustała, zmniejszyliśmy podatek gruntowy o jedną 6tą część i t. d. Na następnych posiedzeniach i w szczęśliwych okolicznościach, parlament będzie mógł więcej dobrego uczynić przy pomocy Waszey Królewicowskiej Mości, o czém jesteśmy przekonani."

Gdy Xiążę Rejent jechał do parlamentu i powracał, lud witał go radośnemi okrzykami. Matka jego była w loży z rodziną swoją, a kiedy wychodziła, rozlegały się radośne okrzyki neapolitańczyków, którzy ją matką narodu nazywają.

Wiele znakomitszych dam tutejszych poszło za przykładem Xiężney Rejentki, i klejnoty swoje oddało na ofiarę oyczyzny.

Minister interessów zagranicznych z rozkazu Xiążęcia Rejenta podał d. 8 b. m. do niustającej deputacyi parlamentu następujący list, który tenże Xiążę od Króla, cyca swego, odebrał:

„Nayukochańszy synu! Znacie uczucia moje względem dobra narodu i pobudki, dla których mimo podeszłego wieku i zimowey pory roku tak daleką i przykrą podróż przedsięwziąłem. Widziałem kraj nowemi zagrożony niebezpieczeństwami; sądziłem więc, iż żaden wzgląd nie może mię odwieść od tego, co mi święte obowiązki przepisują. Zaraz po pierwszych moich rozmowach z Monarchami, i w skutku oświadczeń, które mi względem rozpoczętych w Opawie układów między sprzymierzonymi dworami uczyniono, nie pozostała mi żadna wątpliwość o sposobie, jak mocarstwa uważają zaszcze od dnia 2 lipca aż do dziś dnia wypadki w Neapolu. Widziałem niezmiennie ich postanowienie, aby stan rzeczy będący skutkiem tych wypadków nie istniał, równie jak to, coby daley nastąpić mogło, a co się nie zgadza ze spokojnością mojego królestwa i bezpieczeństwem ościennych krajów, z życiem nawet oręza, jeśliby przyjacielskie przełożenia natychmiast nie położyły końca. Takie jest oświadczenie, które mi monarchowie, jako

też różni pełnomocnicy uczynili, a od którego odstąpić nie ich naklonić nie potrafi. Nie jest w moich możliwościach, a nawet ludzkiej, wyjednać inne postanowienie. Nie ma więc wątpliwości ani względem losu, jaki nas czeka, ani względem środków, jaki nam pozostaje do ochronienia kraju od klęsk wojennych. Jeśli się zadosyć uczyni żądaniu monarchów, w tym razie dalsze środki będą użyte jedynie za pośrednictwem moim. Muszę atoli was uwiadomić, iż monarchowie domagają się niejakię rękoyami, którą na chwilę popoczytują za potrzebną do zapewnienia spokojności sąsiedzkich krajów. Co się tycze systematu, jaki ma nastąpić po obecnym stanie rzeczy, wskazali mi monarchowie powszechny wzgląd, pod jakim zapytanie to uważają, a środki, których się ohwyć dla ustalenia rządu mojego, uznają za przedmiot największej wagi dla bezpieczeństwa i spokojności ościennych krajów, a nawet całej Europy; nie chcą jednak ścieśniać wolności mojej w wyborze tych środków. Pragną szczerze, abym otoczony nayoatliwszymi i najsłwiatlejszymi ludźmi z pomiędzy poddanych moich, przestrzegał prawdziwych i trwałych interesów narodu mego, bacząc razem na to, czego utrzymanie powszechnego pokoju wyciąga; i aby troskliwość i usiłowania moje utwierdziły systemat rządowy, któryby mógł nazawsze zapewnić spokojność i pomysłność królestwa mego, i razem uspokoić inne kraje włoskie, uwalniając je od obawy, jaką w nich ostatnie nasze wypadki wzbudziły. Zyczeniem jest moim, naukochańszy synu, abys niniejszy list wszędzie ogłosić kazał, iżby każdy wiedział o niebezpiecznym stanie, w jakim się znajdujemy. Jeśli list ten sprawi skutek, jakiego mam prawo spodziewać się, tak po przekonaniu o oycowskich moich zamiarach, jako też po ufności w światło twoje, i przyzwolonym sądziem o rzeczach, oraz po uczciwości narodu mego, w tym razie obowiązany będziesz utrzymać publiczną spokojność, dopóki woli mojej względem reorganizacyi rządu doładnie nie oświadczę. Sciskam cię serdecznie i błogosławię cię, jestem nayprzychylniejszym twoim oycem."

(podpisano) *Ferdynand*.

Dnia 6 b. m. odprawili ministrowie długą radę gabinetową, na której także był jeneral *Colleta*, który d. 5 b. m. powrócił z Sycylii. Dnia 8 odprawiła się druga rada gabinetowa pod przewodnictwem Xięcia Rejenta. Słychać o nadzwyczajnym zwołaniu parlamentu na dzień 13 lutego. Hrabia *Stackelberg*, poseł rossyjski, powrócił z Rzymu, stosownie do odebranego rozkazu od swego Monarchy.

Jak tylko gruchnęła w Neapolu wiadomość o zatwierdzeniu przez Xięcia Rejenta konstytucyi Królestwa Obojey Sycylii (tak teraz zowią u nas konstytucyą stanów hiszpańskich zmienioną przez parlament w niektórych artykułach) cała ludność tcy stolicy wynurzyła niezwyrodną radość z tego wypadku. Schodziła się pod pałac Xięcia Rejenta i wykrzykiwała długo. *Niech żyje Król konstytucyyny! niech żyje zacny syn jego!* Wszystkie muzyki pułkowe gwardyi narodowej i liniowego wojska zebrały się dnia tego wieczorem, i wygrywały pod oknami pałacu Xięcia. Stamtąd poszedł lud i muzyka do pałacu Panna Onis posła hiszpańskiego, około którego rozlegały się huczne okrzyki *niech żyją dawni i bohaterscy przyjaciele nasi Hiszpani*. Ten wieczór powszechney radości był tylko zagajeniem świetniejszego jeszcze i soześliwszego dnia dla narodu i dostojnych Xię-

żąt jego, a dniem tym był dzień 31 stycznia, w którym Xięć Rejent przybył z rodziną królewską do parlamentu na zakończenie obrad jego, w roku przeszłym rozpoczętych. Niepodobna opisać przywiązania, pełnego uszanowania i zapalu, z jakim tam rodzinę królewską przyjęto.

LOMBARDYA.

Wojsko austriackie w ciągłym jest pochodzie. Dnia 11go lutego przybyło do Florencyi 8000 piechoty i 2000 jazdy. Dnia 13go cały ten korpus wyruszył do Sieny. Ma ciągnąć za nim pięć lub sześć takichże korpusów. Inny austriacki korpus ciągnie wzdłuż morza adryatyckiego. Dnia 17go lutego stanąć ma to wojsko w Monterosa, a dnia 18go przeysć pod murami Rzymu. Od dnia 7go lutego przechodzi także ciągle wojsko przez Modenę. D. 16 ciągnęły przez Florencyą trzy austriackie korpusy. Pierwszym dowodzi jeneral *Stuterheim*, drugim Xięć *Neuwied*, a trzecim Xięć *Hessen-Homburg*. Sądzą, iż nieprzyjacielskie kroki nie rozpoczną się przed dniem 15 lutego.

PAŃSTWO PAPIEŻKIE.

Rząd papieżki odbiera bardzo ożęsto gońców z Laybach.

Dnia 8 lutego przejechał przez Rzym powracający do Neapla Xięć *di Gallo*.

Dnia 13 lutego wielkie było w Rzymie zaburzenie: gubernator albowiem w Albano donosił, że neapolitańczykowie w granice państwa papieżkiego wkroczyli. Wysłano tam zaraz gońców, którzy odmienną przywieźli wiadomość. W papieżkim pałacu wszyscy już są w gotowości do wyjazdu do Civita Vecchia, powozy nawet zagranicznych posłów stoją w pogotowiu do drogi.

ANGLIA.

Londyn dnia 13 lutego. Wczoray były poroje u Królowey. W orszaku jey znajdowali się Xięć *Leinster*, major *Cartwright*, Lady *Hamilton* i t. d.

Dziwujemy się (pisze jedna z tutejszych gazet), jak Lord *Castlereagh* mógł publicznie oświadczyć w izbie niższej, iż bil przeciwko Królowey byłby podanym tcy izbie, gdyby wszyscy świadkowie ze strony Króla w liczbie 80 przybyli. Czyliż zdaje się zacnemu Lordowi, iż to odpowiadałoby dostojności i dobru krajowemu? Kobięta, niemająca nawet 5 stop wzrostu, zastomona litościwym duchem konstytucyi angielskiej, pokonała go mimo całej tłuszczy świadków, których dohrze opłacał, żywił i odziewał.

Pan *Francis Burdett* poszedł wczoray do więzienia, i ma być kontent z łagodney kary, na jaką został skazany. Spodziewał się bowiem, iż będzie skazany na dwuletnie lub przynajmniej jednoroczne więzienie.

Na wczorayszém zgromadzeniu przyjaciel Pana *Francis Burdett*, nie tylko uchwalamo dla niego adres podziękowania za okazywany patryotyzm, lecz nawet zbierano składkę na zapłacenie 2000 funtów szterlingów kary pieniężney i wydatków prawnych. Pan *Hobhouse* oświadczył, iż Pan *Burdett* nie żałuje wcale napisania wiadomego listu i że owszem gotów go 10 tysięcy razy powtórzyć, jeśliby okoliczności wymagały. Nie ma wątpliwości (rzekł), iż Król nie zna stanu interesów krajowych.

Xięć *Devonshire* kazał wyporządzić wiejski swój dom, zwany *Chastworth*, i w pokojach zawiesić piękne obrazy, które kupił w *Paryżu*.

Sprzęty w tym domu oszacowane są milion 200,000 funtów szterlingów (48 milionów zł. pol.). Wspomniony Xiążę posiada ogromny majątek.

Na ostatniem posiedzeniu królewskiego tu-teyszego towarzystwa umiejętności, kapitan *Kater* oznaymił, iż postrzegł wulkan na Xiężycu.

Na sessyi izby wyższej d. 12 b. m. doniósł Hrabia *Rosslyn* o odebraniem od Hrabiego *Grey* zleceniu uwiadomienia izby, iż zapowiedziany wniosek względem interessów neapolitańskich od-kłada do d. 16 b. m. Pomiedzy rozmaitemi przy-czynami, (rzekł Hrabia *Rosslyn*), które zacnego przyjaciela mego skłaniają do tego wniosku, naj-ważniejszą jest ciągnienie wojska austriackiego w celu napaści na kraj wolny, niepodległy. Nad-zwyczajny ten wypadek może mieć wielki wpływ na zaburzenie pokoju Europy, a nawet całego świata.

Hrabia *Grosvenor* mówił także mocno w tej mierze.

Margrabia *Landsdown* zapowiedział, iż d. 16 b. m. poda wniosek, aby ustanowiono kommissyą do rozpoznania okoliczności tyczących się za-granicznego handlu.

Na sessyi izby niższej d. 12 b. m. Pan *Wilson* podał prośbę od 700 czeladników powroźniczych, skarżących się, iż nowo wynaleziona machina, zwa-na *czartem*, odbiera im sposób do życia. Machina ta, potrzebując tylko 6 lub 7 ludzi zastępuje użycie 97 ludzi. Proszą więc, aby kanclerz skarbowy, jeże-liby nie mógł zakazać tej maszyny, to przynaj-mniej, aby ogromną opłatę od niej nałożył.

Londyn dnia 16 lutego. Znany Pan *Craw-furd*, którego świeże postępowanie w *Paryżu* wiele wrazenia sprawiło, i tu także wystawia widok humoru swego. Dnia 11 b. m. przyszedł do domu Xiążęcia *Decazes*, posła francuzkiego, i zapytał się, czy go zastał? Odzwierny odpo-wiedział, iż nie ma Pana; prosił go, aby w przed-pokoju usiadł i poczekał, bo Xiążę wkrótce z ka-plicy powróci. Niebardzo temu wierzył Pan *Crawfurd*; przechadzał się po pokoju, i rzekł do jednego z obecnych sekretarzy; Xiążę *Decazes* jest przeklętym hultajem; proszę mu donieść, że-m go tak nazwał. Odpowiedział sekretarz, iż jeśli Pan *Crawfurd* nie umie się przyzwoicie zachować, nie wypada mu go uczyć. Dobył P. *Craw-furd* króciocy z kieszeni i chciał strzelić do sekre-tarza. Ten porwał pałasz, a w tej chwili oddzwier-ny zamknął drzwi środkowe, i tym sposobem obu rozłączył. Poszedł Pan *Crawfurd* do domu swego, a Xiążę wróciwszy z kościoła i dowiedziawszy się o całym zdarzeniu, kazał o tem donieść poli-cyi. Nazajutrz dwaj policyanci udali się do mie-szkania Pana *Crawfurd* z rozkazem poymania go; był w domu, a na stole leżały dwa nabite pi-stolety i 2 pałasze. Pozwolił się Pan *Crawfurd* zaprowadzić do magistratu, gdzie przyszedłszy zaparł się wszystkiego. Żądano od niego, aby dał 2000 funt. szterl. rękoyami i złożył kaucyą dwóch obywateli na taką ilość, iż na wezwanie stanie w sądzie i spokojnie sprawować się będzie. Gospodyni domu, w którym mieszka, podała tak-że na niego skargę. Oświadczyła, iż domagała się zapłaty podanego mu rachunku, czego odmó-wił, a gdy się o pieniądze upominała, wziął pi-stolet i przeklinając ją groził zabiciem, ozém przestraszona zemdląła. Wypierał się i tego Pan *Crawfurd*; żądano również od niego, aby nadal nie napastował gospodyni, i aby podobnie dał 500 funt. szterl. rękoyami, i złożył kaucyą dwóch obywateli na taką ilość. Ze zaś nie mógł tego

uskutecznić, zaprowadzono go więc bez ceremo-nii do domu poprawy.

Gazeta tuteysza *Morning-Chronicle* zachęcała przed kilku dniami nie tylko do zaciągania wojska na wsparcie wolności neapolitańskiej, lecz oraz do zbierania składek. Dziś zaś umieściła następujący artykuł: „Mamy wiadomość, iż pewny pułkownik, który dawniej należał do szta-bu, a teraz połowę płacy pobiera, myślał zacią-gnąć legion angielski złożony z 5,000 ludzi na pomoc *Neapolowi*, i w tej mierze rozpoczął układy z neapolitańskim ministrem wojny. Pro-sił o stosowne pozwolenie; lecz ze smutkiem ode-brał pod d. 20 z. m. odpowiedź, iż Królowi Jmoś nie podoba się przychylić do tej prośby.”

Panują rozruchy w hrabstwie irlandzkim *Westmeath*.

Koronacya królewska ma się odprawić d. 18 ozerwca, w rocznicę bitwy pod *Waterloo*.

Na sessyi izby niższej d. 13 b. m. zapy-tał się znowu Pan *Wilson*, czyli rząd odebrał urzędową kopią wypowiedzenia wojny *Neapolowi* przez sprzymierzone mocarstwa? Odpowiedział na to Lord *Castlereagh*, iż lubo rząd wie o tem, co zaszło między ministrami sprzymierzonych mocarstw, nie ma wszelako jeszcze urzędowej de-klaracyi lub manifestu; o którym zaony jenerał *Wilson* wspomina. Zgoła, rząd nie odebrał je-szoze urzędowej w tej mierze wiadomości.

Po złożeniu mnóstwa prośb za Królową, i po małym sporze między Lordem *Castlereagh* i Pa-nem *Newport*, gdzie ostatni ze wstydem ustąpił musiał, bo mu Lord *Castlereagh* dowiódł powie-dzianego fałszu; Pan *John Smith* uczynił wnio-sek, aby izba uchwaliła adres do Króla, z oświad-czeniem zdania swego, iż w obecnych okoliczno-ściach wypadłoby przywrócić imię Królowey w modlitwie kościelney, co dogodzi życzeniu pu-bliczności. Pan *Smith* wyraził w długiej swojej mowie, iż pokłada w Bogu nadzieję, że imię Kró-lowey będzie umieszczonem w rzeczoney modli-twie, a tym sposobem spokojność w kraju zape-wnioną zostanie; w przeciwnym zaś razie zgroma-dzenia, adresa i procesy do pałacu, gdzie mie-szka Królowa, póty trwać będą, póki narescie ministrowie nie ulegną.

Na sessyi dnia 16 b. m. sami prawie człon-kowie strony opozycyney zabierali głosy; po-pierał ich nawet Pan *Wilberforce*: Nie odezwał się żaden minister. Kilku tylko mniey znanych członków izby uymowało się za rządem; a mia-nowicie PP. *Martin* i *Stand*, którzy Panu *Wil-berforce* uszczypliwe wyrzuty czynili. Mimo tego jednak, wniosek Pana *Smith* większością 298 kre-sek przeciwko 178 został odrzucony.

Niektóre gazety tuteysze sądzą, iż gdy par-lament oświadczył się przeciwko przywróceniu imienia Królowey w modlitwie kościelney, a pra-wo to przyznał koronie, monarcha z własney swojej woli nakaże umieścić jej imię w rze-czoney modlitwie, a to w sposobie łaski. Co gdyby uczynił, zjednałby sobie większą miłość w narodzie.

H I S Z P A N I J A.

Rozchodzą się tu dwie amysłone drukowane odezwy, jedna bez podpisu i daty z napisem u góry: z główney kwatery wojska wiary; a druga, z główney kwatery niedaleko *Monachium* d. 30 listopada 1820 podpisana przez jenerala-majora *Kutossi* imieniem naczelnego jenerala *Hogat*.

Wilno dnia 2 Marca 1821 roku v. s.

H I S Z P A N I J A.

Abuelo, który długo był postrachem francuzów, a od czasu pokoju żył na ustroniu w stopniu pułkownika, przybył tu przed 8 dniami, opatrzył się w broń, zebrał kilku towarzyszków oręza, udał się z nimi do *Aranjuez*, zabrał tam konie z stajni Królewskiej, i raptem stanął na czele 80 buntowników. Wysłane w pogoń wojsko schwytało go w *Toledo*, gdzie ma być sądzony.

List z *Ignu* pod dniem 12 lutego donosi co następuje: „Dnia 10go lutego było jeszcze w Madrycie wielkie zaburzenie. Municypalność wysłała kilka razy deputacyą do deputacyi nieustającej stanów; lecz w jakim celu, niewiad. mo. Deputowani stanu, prawie wszyscy obecni w stolicy, kilkakrotnie zgromadzali się dla przygotowania robót na przyszłe obrady, które się dnia 10go marca rozpoczną. Najpierw zaś weźmą stany pod rozważę zniesienie gwardyi boko-*roy* królewskiej, z której ci, co zawinili, są uwięzieni. Strona przeciwna systematowi stanów rozdaje pisemka i odezwy przeciw ministeryum, które fakcya nazywa. Wyszedł znaczny oddział wojska z *Korunny* dla rozpedzenia nowej kupy niechętnych w okolicy miasta *Orense*. Ze spółników odkrytego spisku w mieście *Malaga*, mającego zamiar zamienić monarchia hiszpańską w rzeczpospolitą, na którego czele był niejak *Mendialdua*, poymano w *Antequera* dwóch. Pokazuje się, że ten spisek ma swe odnośne w całej południowej Hiszpanii. W mieście *Pampelunie* jest zaburzenie odtąd, jak podobają się kapitanowi jeneralnemu i niektórym oficerom przypiąć kokardę zieloną, będącą znakiem skupienia się, którego dążenie nie jest jeszcze dobrze wiadome. Wielu mieszkańców i wszyscy studenci nie są z tym nowym znakiem, dlatego żołnierze szydzili ze studentów przechodząc koło nich. Codziennie też zachodzą kłótnie po kawiarniach między studentami a officerami.”

P. S. „Rozeszła się tey chwili wiadomość w *Ironie* o buncie, w którym jeden z ministrów miał życie utracić.”

Rząd nasz (piszą z *Madrytu*) wysłał dnia 9go lutego gońca do *Paryża* dla przesłania wiadomości o zaszłych tam wypadkach.

Ostatnie zaburzenie oddawna przygotowane było. Dnia 30go stycznia napadło 4ch żołnierzy z gwardyi boko-*roy* na kaprala, i wzięwszy od niego hasło, uciekli. Jeden powrócił, imiał być dnia 5go roztrzelany.

Dnia 15go lutego była zupełna spokójność w *Madrycie*; ale w *Puerto de Hierto* niedaleko *Madrytu* odkryto nowy spisek złożony ze stu osób. Wystano dla ich poymania Pana *Bertrand de Lis* z oddziałem gwardyi narodowej. Przystawiono już ich do sądu, a mają być tylko częścią całego spisku.

Woino Drukować *Ignacy Raszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl.* — w *Wilnie* w *Drukarni Redakcyi*.

N O W E D Z I E I A.

2 *Sztuka rymotwórcza, Poema we czterech pieśniach*, przez *Franciszka Dmochowskiego*. Nakładem *Towarzystwa Typograficznego w Wilnie*, w drukarni na ulicy *Sto-jańskiej*, 1820. Cena *exemplarza* kop. 15. Dostać można w *Redakcyi* gazety *Kuryera Litewskiego*.

Uwagi nad poezją i wymową pod względem ich podobieństwa i różnicy z ćwiczeniami w niektórych gatunkach stylu. W *Wilnie* w drukarni *A. Marciniowskiego*. Cena kop. 75.

Wiadomość o piśmie pod tytułem *Feriae Var-*

Kapelan Vinuesa nie chce odpowiadać na za-
pytania sędziego. Z tego powodu wstrzymany
jest bieg sprawiedliwości względem niego.

P R U S S Y.

Berlin, dnia 24 lutego. Xiążę *Antoni Sułkowski* wyjechał ztąd do *Drezna*.

Donoszą z *Bydgoszczy*, iż trudna sprzedaż sukien do *Polski* i *Rossyi*, z powodu wysokiego cła, obróciła ten handel do *Lansberga* nad *Wezerą*, *Frankfortu* nad *Odrą*, *Naumburga*, *Lipska* i *Berlina*, gdzie postaw ordynaryynego sukna robionny z 20 funtów wełny, płaci się blisko 8 talarów, gdy tymczasem kamień wełny, mający 27 funtów, kosztuje 8 do 10 talarów.

N I E M C Y.

Od *brzegów Menu* dnia 16 lutego. Na sessyi izby deputowanych wirtmberskich w *Sztuttgardzie* d. 10 b. m. minister sprawiedliwości zdał sprawę względem pociągnięcia Pana *List*, członka teyże izby, do sądu kryminalnego. Podane w tey mierze pismo odesłała izba do właściwey kommissyi. Przeczytano potém adres obywateli miasta *Heilbronn*, wyrażający między innemi: „Oby zgromadzone stany pozwoliły nam oświadczyć, iż obraz kraju, wystawiony w piśmie deputowanego *List*, jest zupełnie prawdziwym.” Kilku deputowanych powstało przeciw temu adresowi; niektórzy radzili odesłać go do rządu; sessya była nader burzliwą; nakoniec większością 44 kreszek przeciwko 37 postanowiono nie czynić o nim wzmianki w protokóle. Z porządku dziennego miano potém czytać zdanie kommissyi względem sprawy deputowanego *List*; lecz wstrzymano się z powodu, iż kommissya ma także wynurzyć, co sądzi o świeżo podaném piśmie ministra sprawiedliwości w tey mierze. (Słychać dodaje gazeta berlińska), iż kommissya oświadczyła, że nie wypada przyjąć się do żądanego wymazania Pana *List* z listy deputowanych.)

Stronników ministrowskich w izbie deputowanych wirtmberskich nazywają *Gibelinami*, a stronników opozycyjnych *Gwelfami*.

Hamburg dnia 21 lutego. Słychać, iż Xiążę *oldenburgski* ułożył dla narodu swego konstytucyą, którą także miał udzielić *N. Cesarzowi Rossyjskiemu*, krewnemu swemu.

D A N I J A.

Kopenhaga, dnia 17 lutego. Zapadł wyrok śmierci na doktora *Damps*, i pewnego kowala, jednego z jego współników, którzy chcieli tu zrobić rewolucyą. Nie podobna, aby się odwołali do najwyższego sądu, lecz zapewne poleją się łascie *Monarchy*.

savienses. W *Wilnie* w drukarni *A. Marciniowskiego*. Cena kop. 15.

Kazanie na pogrzebie ś. p. *Zacharyasza Niemczewskiego* radzcy kolegialnego *Doktora filozofii i nauk wyzwolonych*, zwyczajnego *Professora* wyższej matematyki w cesarskim uniwersytecie wileń. i członka wielu uczonych towarzystw, miane w kościele akademickim ś. *Jana*, roku 1820 grudnia 13 dnia w *Wilnie*, przez *Xdza Ignacego Borowskiego* *Kaznodzieję* kościoła akademickiego. W *Wilnie* w drukarni *A. Marciniowskiego*, 1821. Cena kop. 7½.

Arendowna dzierżawa.

Z licytacji odbytych w izbie Skarbowej Grodzieńskiej w terminach przez gazety ogłoszonych, ledwie kilka majątków skarbowych wypuszczono w dzierżawę arendowną. Większa część onych została jeszcze do wypuszczenia — W rzędzie tych jest majątność Woyciechowszczyzna prawem zastawy pod rozporządzenie skarbu przypadła. majątność tę izba skarbową Grodzieńska stosownie do polecenia departamentu skarbowych własnościów, na nowo wystawuje do aredy z licytacji. Termin na stawianie do niej przeznaczając w dniu 21 marca b. r. wzywa, aby w tym terminie życzący otrzymać w dzierżawę arendowną tak tę majątność, jako też i inne, w Tabelli niżej dołączającej się wyszczególnione, stawili się raczyli w tej izbie skarbowej z kaucyami dostatecznymi, przynajmniej dwuletniej intracie wyrównyjącemi — Czas dzierżawy arendownej zakreśla się dwunastoletni. Wzajemne między skarbem a dzierżawcą warunki przy rozpoczęciu licytacji będą oznajmione.

Tabella majątków skarbowych w Gubernii Grodzieńskiej sytuowanych, które będąc wakującymi przeznaczają się do oddania z publicznej licytacji w izbię arendowną posesyją od dnia 12 kwietnia roku idącego.

Nazwiska Powiatów i majątków.	Folwarki.	Wsi.	Ilość		Ilość ziemi				roczna intrata srebrnem.			
			Dymow.	dusz męskich po ostatniej rewizyi.	Gruntu ornego i łąk.		Lasu i zarośli		rubli	kop.		
					włok.	mor.	włok.	mor.				
w Powiecie Grodzieńskim.												
1	Folwark Woyciechowszczyzna.	1	6	102	295	38	1 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{8}$	8	13 $\frac{2}{3}$ $\frac{2}{8}$	3353	8	
2	Folwark Skomoroszki z pięciu wsiami Skomoroszki, Trochimy, Łapieniowce, Choyniany i Pohoriany tudzież 90 morgow łąki.	1	5	59	116	62	16	w tej ilości łąki z łąkami		892	20 $\frac{1}{4}$	
3	Wies Wiszniowka	—	1	17	58	26	13			259	59 $\frac{1}{4}$	
w Powiecie Lidzkim.												
4	Dzierżawa Likance.	—	—	—	—	4	—	1	—	9	—	
5	Dzierżawa Uholniki	—	—	—	—	1	4 $\frac{1}{2}$	—	—	13	20	
w Powiecie Nowogrodzkim.												
6	Dzierżawa Kucharzewszczyzna.	—	—	—	—	1	23 $\frac{1}{4}$	las niewymierzony.		23	—	
7	Pustosz Lipniski	—	—	—	—	1	12 $\frac{1}{2}$	1	20 $\frac{1}{2}$	9	—	
w Powiecie Słonimskim.												
8	Dzierżawa Chodziewicze	—	—	—	—	5	z łąkami		113	25		
w Powiecie Kobryńskim.												
9	Starostwo Kalilskie	1	1	2	6	6	25	—	—	59	50	
w Powiecie Wolkowskim.												
10	Dzierżawa Wozzeli.	—	—	—	—	Ziemia niewymierzona na niey się wysiewa różnego zboża beczek 7 $\frac{1}{2}$ i ukasza się siana wozów 6.					47	50

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skarbowej Grodzień.
Józef Dobrzyłowski pełniący czynność Sekretarza.
Registrant Mirny.

O s w i a d c z e n i e .

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Cesa Rossyja etc. etc. etc.

Wypis z xiąg Ziemskich Ptu Grodzień. Roku 1821 mca februaryi 11 dnia. Na Sądach Ziem. Ptu Grodzień. stawając osobiście WJP: Jan Dolebowski Adwokat subseliów Ptu Grodzień. oświadczenie przez JW. Barbarę z Zawiszów w pierwszym zamęściu Niezabytowską Podkomorz. Nowogrodzkę, a w powtórny Zabielowę jenerałowę leytnantowę woysk pol. przeciwko W. Hipolitowi Woyzbunowi strażnikowiczowi Miń. uczynione, niżej wyrażające się do akt podał i nato się w protokule suszeptowym własnoręcznie podpisał, którego oświadczenia wyrazi następane: Barbara z Zawiszów w pierwszym zamęściu Niezabytowska Podkomorzynia Nowogrodzka w powtórny Zabielowa jenerałowa leytnantowa woysk pol. zanoszę następane oświadczenie na W. Hipolita Woyzbuna Strażnikowicza Miń. a terażniejszego Sędziego normalnego Ptu Bobróy. w rzeczy oto: iż po cofnięciu plenipotencyi W. Woyzbunowi wydanej przezemnie przez oświadczenie w roku przeszłym 1820 w aktach Ziem. Ptu Słonim. zamiesione, gdy dotychczas przez byłego mego plenipotenta niewidzę sobie zwróconych papierów do interesow mnie służących, jakoteż obligów od ró-

żnych moich debitorów wręku jego będących, a do mnie przynależnych, niemniej interczy uczynioney na majątność Holowczyn z JW. Pułkownikiem Pęczkowskim, in vim której umowy zaliczono z kassy mojej, czer. zł. dziesięć tysięcy czyli dwakroć sto tysięcy N. 200 000 zł. pol., która summa do mnie należy z zaległemi od lat niemala procentami, prócz tego, gdy się słyżać daje, iż takową summę, za interczyą w moc plenipotencyi ulokował W. Hipolit Woyzbun na imie własne, przeto upraszam wszystkich moich debitorów, ażeby na obligi mnie służące nierobili żadnych układów, jako też JW. pułkownika Pęczkowskiego o summę dwakroć sto tysięcy zł. z zaległemi procentami za interczyą na majątności Holowczynie w Gubernii Moh., i dalszych majątkach opartej, nieczynił żadney umowy i satysfakcyi, tak z byłym moim plenipotentem W. Hipolitem Woyzbunem jakoteż z umocowanym od jego. W przeciwnym zdarzeniu zmuszoną będę udąć się pod opiekę prawa i poszukiwać na funduszach tych, którymby się podobato wejść w jakiekolwiek układy z byłym moim plenipotentem. Takowe oświadczenie podając do wiadomości własną podpisuję ręką 1821 roku februaryi 7 dnia. Utego oświadczenia podpis zanoszącej onę takowy: Bar. z Zawiszów Zabielowa J. L. Takowe oświadczenie po podaniu

onego do akt, jest w więgi Ziemi Ptu Grodzień. przyjęte i wpisane, z których i niniejszy wypis pod pieczęcią urzędową stronie rekwirującej w dniu 11 february 1821 jest wydany.

Correxi M. Wierciński Regent Ziemi Ptu Grodzień

Przedoż.

3. Rząd gubernialny Miński ogłasza: iż w tymże Rządzie za dług tutejszey izbie powszechney opieki, będzie przedawać się z publicznego targu murowany dom, należący do mieszczanina nieświżskiego żyda Icki Grywaldta, znajdujący się w miasteczku Nieświżu, przynoszący rocznego dochodu 150 rubli assy, a w lat 10 wynosi 1500 rubli, oceniony z ziemią i dalszém do niego należącym zabudowaniem do 6000 rub. assy; zatóm życzący takowy dom nabydź zechcą przybydź do tego Gubernialnego Rządu dla targow na terminy: pierwszy dnia 11, drugi 16 miesiąca marca teraz. roku, a trzeci za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które późniejszy nastąpi w gazetach sankt-petersburskiej lub moskiewskich. Dnia 12 lutego 1821 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Pawłytyczk Anisimow.

Przedaż instrumentow

2. Przystano do tutejszego miasta Wilna w komis W. Siwickiemu dyrektorowi muzyki, prawdziwe Wiedeńskie dente muzyczne instrumenta, jako to, Klarineti różnego rodzaju, Arfinety, Fagoty, Bas horny, Trombony, różnego tonu z dziórami Tromby, Flatrawerse fatrowane blachą, Czakany, Peftit klarineti, i do różnego tonu Picoli, Fluti muzyczne pocztowe do wszystkich tonów Trombki, Fagotne i Kontrfagotne stroiki, Kontrfagoty, Strony prawdziwe włoskie buntami, lub akordami, akordy czyli całe nawiązanie na gitarę hiszpańską, lub angielską, lub akordy na Violinczel. Kto sobie życzyłby nabyć sztukami lub partami z wysz wymienionych towarów, może się udać do W. Siwickiego, kwaterującego na Subocz ulicy w domu Jelskiego pod N. 29.

Uw i a d o m i e n i e.

2. W drukarni Cesarzkiego wileńskiego uniwersytetu w Wilnie, wyjdą dwa postępné Tomy Statystyki Gubernii Podolskiej, ze wszystkimi szczegółami, tablicami, mappami i różnemi widokami jakie od obywateli nadesłane będą. Spodziewa się wydawca, że obywatele takowych widoków przysyłki śpieszyć będą i dla dzieła ozdoby, i dla własnej przyjemności. Pierwszy tom już wyszedł, prenumerujący nan, (którzyby jeszcze prenumeraty swojej nie odebrali) raczą go wraz z atlasem odebrać u kogo prenumerowali. Prenumerata na drugie dwa tomy, wynosi rubli srebrnych dziesięć, i kończy się w miesiącu czerwcu roku bieżącego. Nikomu zapewne nie będzie się zdawać nadcenną zważywszy, że całe dzieło najmniey 54,000 złotych kosztować będzie. W ostatnim tomie do atlasu przyłączony zostanie nowy widok Kamieńca z przedmieściami, z strony najozdobniejszey zdjęty i oraz mappa ogólna Gubernii Podolskiej, robiona podług życzenia i szanowney rady JW. Jana Sniadeckiego, uniwersytetu wileńskiego miejscowego Astronoma, oraz tegoż uniwersytetu i wielu innych europejskich członka. Prócz przedmiotów tyjących się statystyki wydawca umieści w wydać się mającém tomy historią żydów, od momentu ich zasiedlenia na Podolu aż po czas dzisiejszy, z rzutem oka na ogromnie postępnem lat zwiększoną onych ludność, z uwagami w tej okoliczności co do przewagi ze wzwyż rzeczzonego względu, tak w handlu jako i w innych stosunkach. Niemniey historią Ormian w szczególności usposobioną jako najwięcej na Podolu zamieszkałych. Życzący sobie prenumerować na całe dzieło, zapłacą rubli srebrnych szesnaście. Exemplarzy dla kosztów wielkich a niepewnego takowych zwrotu, nie będzie więcej drukowanych nad liczbę prenumeratorów.

Przyymują łaskawie prenumeratę.

JW. Borgiasz Mackiewicz, Biskup Kamieniecki i kawaler.

JW. Stanisław Pawłowski, Gubernator i kawaler.

JW. z Chołoniowskich Grocholśka.

JW. z Orłowskich Komarowa.

JW. z Olizarów Przeddziecka.

JW. z Starzyńskich Boguszowa.

JW. z Zurowskich Wisłocka.

JW. z Koziodrodzickich Swieykowska.

JW. z Krasiczich Swieykowska.

JW. z Brzozowskich Łączyńska.

JW. z Szolajskich Masczyńska.

Tudzież przyymują prenumeratę JW. Marszałkowie powiatowi Gubernii podolskiej. Z innych Gubernii mający chęć prenumerowania, raczą się zgłosić listownie do samego wydawcy mieszkającego w Kamieńcu. Dnia w Kamieńcu Podolskim dnia 1 lutego 1821 roku.

X. Waszryniec Marczyński Probosz Czarnokoziniecki.

2. Niżej podpisany uwiadamia szanowną Publiczność, iż dla potrzebujących pomocy jego, postanowił jeszcze w przeciągu dwóch tygodni tu w Wilnie bawić się.

N. Löffler approbowany dentista.

2. Niżej podpisany obawieca powszechność: iż wedle rezolucyi Magistratu Wileń. 1821 r. february 24 dnia nastaley, pozostała po zbiegłym Pietrze Szostaku szewcu, a przez Policją tutejszą opisana ruchomość, w dniu pierwszym nadchodzącego miesiąca marca terażniejszego roku z publicznego targu na Ratuszu Wileń. wyprzedana zostanie, i dla tego na takowy akt interesowanych zapraszam. 1821 roku february 25 dnia.

Wincenty Grabowski R. M. W.

2. Po zejściu z tego świata Antoniego Ginetia tajny radca, senator i kawaler Ogiński tracąc w nim gorliwego plenipotentę, znajduje za rzecz potrzebną przed czasem następnych mińskich i wileń. kontraktow wezwać interessowanych osób, z którymi na osnowie umocowania układy i tranzakta formowanemi były, o należytą przeto komunikacją prosić mam honor jako do zebrania w tym objeście wiadomości, upoważniony.

A. Jesman.

2. Pałac z oficynami między ulicami Ogińską i Rudnicką zwanych, w mieście Wilnie położony, jest do zadzierżawienia na rok lub na dłuższey według zdarzyć się mogącego układu czasu przeciąg. Kto by więc z tem wszystkim co w sobie przymuje, z wygolami bez wyjątku mieszczącemi, i na pewnych warunkach, z częścią budowy zaczętej erekcyi dokończyć się mającą objąć w dzierżawę życzył, w każdym czasie znajdzie się w tymże pałacu do traktowania rzeczy, z należytém umocowaniem niżej podpisanego.

A. Jesman.

3. Sąd Gł. Litewsko-Wileński 2go Departamentu uwiadamia interessowane osoby, iż lubo przez uprzednią awizacją w Gazecie Kuryera Lit. w mcu decembrze 1820 r. umieszczoną, zapowiedziane było na dzień 7 january 1821 roku zawołanie sprawy appellacyjney po exdywizyi dóbr b. Marszałka Rosień. Antoniego Micewicza, kiedy jednak w tym czasie z powodu, agitującej się za Najwyższym Rozkazem sprawy baskiera ryskiego Jakobsa ze szlachtą Butletrami i dalszemi, wyrażona sprawa zawołaną być nie mogła, a za przypadnieniem oney w dnjach 1 i 5 february idącego miesiąca stawające strony na odkład sprawy konkursowey Marszałka Micewicza do czasu złożenia przez komorników sądowych mapp majątkow Marszałka Micewicza rozdziałowi uległych zgodziły się, przeto Sąd Gł. Litewski względem złożenia takowych mapp u-

czyniwszy rozporządzenie, objawia, iż do zawo-
łania nieraz rzeczony sprawy kredytorów Mar-
szałka Micewicza, przeznaczony został dzień 15
następującego mca marca. Dnia 14 februaryi
1821 roku. Józef Biegański Assesor.

Wolno pomieścić w Gazecie Sekretarz Do-
brzański.

Doniesienie.

1 Szanowna i łaskawa Publiczności! niżej
podpisana ma honor zawiadomić, że w następu-
jący piątek dnia 4 marca 1821 roku na jej
dochod, dany będzie na wielkim teatrze wokalny
i instrumentalny Koncert, którym Szanowna i łas-
kowa. Publiczność licznym zgromadzeniem zaszczy-
cić nieubliży. Szeregóły niektóre tego koncertu
w tymże dniu przez ofiary ogłoszonymi będą. Wil-
no 23 februaryi 1821 roku. Karolina Güterman.

Wezwanie successorów i pretensorów.

3. Chociaż Opieka Szlachecka Ptu Wileń-
dnia 15 styczenia 1819 roku trzykrotnie przez
Gazetę Kuryera Litew. wzywała successorów ze-
szłego z tego świata w mieście Wilnie kapitana
Jedlińskiego, aby z dostatecznym przekonaniem
jawili się w kancelaryi Opieki dla odebrania po-
zostalego po onym funduszu, a debitorów zastrze-
gła, nikomu nie wypłacać summ należnych
Jedlińskiemu; jednak gdy opieka dotąd nie otrzy-
mała żadney wiadomości; stosownie do rezolucyi
swojej dnia dzisiejszego nastaley, ogłoszenie
w tym przedmiocie przez Gazetę krajową i za-
graniczną Królestwa Polskiego ponawia, i ostrze-
ga wszystkie interessowane osoby, a szczegól-
nie successorów, jeżeli przed dniem 15 lipca ro-
ku terażniejszego niezgłoszą się, Opieka z mu-
szoną będzie rozporządzić funduszem Kapitana
Jedlińskiego na mocy przepisow prawa. Dat
1821 roku lutego. 19 dnia (w protokole podpisał)
Prezes Opieki Marszałek Powiatu Wileńskiego.
Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki Ptu Wi-
leńskiego Zygmunt Siemaszko.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Ziemski Powiatu Kobryńskiego, za
dekretem remissyynym Sądu Gł. 2go Depart-
amentu gubernii Litewsko-grodzieńskiej w r. 1819
dnia 6 marca nastalym mając wprowadzoną
sprawę WW. Kazimierza Skowrońskiego Sędzie-
go granicznego Kobryńskiego stryja, Konstan-
tego zupełne mającego lata, i małoletnich Xa-
werego, Kajetana braci, Elżbiety, Cecylii siostr
Skowrońskich, synowców i synowic, a po ze-
szłym Xawerem pozostałych successorów, oraz
różnych WW. kredytorów. Po rozszdzeniu o-
ney wyrokiem dnia 8 Januaryi terażniejszego
1821 roku ogłoszonym, przeznaczył Sąd dzia-
łowy pomiędzy współ aktorami WW. Skowroń-
skiem i taxatorsko-exdywizorski między temiż i
kredytorami, poruczając dać satysfakcyą każde-
mu wydziałem doczesney tacy, i ziazd temuż
Sądowi w dniu 15 marca niniejszego roku do
majątności Zdzitowa zakreślił bez żadnych od-
roczeń dalszych. Powodem zaś, aby wierzycie-

le zesznego Daniela oycy i Xawerego syna Sko-
wrońskich mogący mieć summowne pretensye, a
dotąd pomimo awizacye uprzednio czynione nie
jawiący się z dowodami, nie utracili należno-
ści swoich; wzywa przez ninieyszą urzędową
awizacyą do jawienia się w Sąd działowy taxa-
torsko-exdywizorski w majątności Zdzitowie exy-
stować mający, a jeżeli do tego Sądu kredytor
lub pretensor do funduszw WW. Skowrońskich,
przez siebie lub umocowanego nie przybędzie
z dowodami, że wyrokiem ninieyszego Sądu jest
naznaczona ammissya, ostrzega, i takową awi-
zacyą do gazet Kuryera Litgo, oraz Warsza-
wskiej podać WW. Skowrońskim zaleca. Dzia-
ło się na sessyi w mieście powiatowem Kobryniu,
dnia 18 Januaryi 1821 roku.

Faustyn Witwicki Prezydent Ziem. Ptu Kobr.
Jan Frankowski Sędzia Ziem. Ptu Kobr. Jan
Widacki Sędzia Ziem. Ptu Kobr. Marcin Wa-
licki Rejent Ziem. Ptu Kobr.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności
Stankowszczyznie w pcie Oszm. exystujący, obwieszcza
interessowane strony Józefa Sulistrowskiego, że w ter-
minie z obwieszczenia wypadłym dnia 16 febr. do miey-
sca swojej lokacyi zjechawszy oczewistym rozbiór-
ny zamierza. Zatem wzywają się wszyscy preten-
sorowie i debitorowie pod amisyą. Dat 1821 febr.
19 dnia. Regent Wollodzko.

Redakcyja Kur. Lit. może takową awizacyą u-
mieścić w gazecie. Prezydujący Exdywizor i ka-
waler Urban Jazdowski.

Wezwanie.

3. Massy funduszw i interessow JO. Xię-
żniczki Stefanii Radzwillówny jeneralny proku-
rator, w interessie teyże massy mając potrzebę
pozwać successorow zesznego Hieronima Mitarn-
nowskiego JPP. Xawerego i Michała Mitarnow,
skich do sądu kommissyi na interessa Radzwillow-
skie od Rządu ustanowionego, agitującego się w
mieście Wilnie, a nie wiedząc omieyscu ich mie-
szkania, według przepisu organizacyi w ar. 37
§ 3 ażwszy przybić do drzwi sądowych kopią i
zecznać w aktach sądu kommissyi pozew co na
dniu 23 terażniejszego mca lutego 1821 spełnio-
no, przez ninieyszą w gazecie awizacyą wzywa
JPP. Mitarnowskich do stawienia się w sądzie,
gdzie według rachunku r. 1812 żądać będzie pro-
kurator sądzienia kapitału zł. 11,201 gr. 17 z pro-
centami od r. 1812 marca 9 wypadającemi, ża-
dać oraz będzie doliczenia intraty z folwarku Sta-
rżyny od apryla do 12 junii 1812 zabraney i
skasowania pretenssyi przeciwney z rzeczy tey pos-
sesyi, jako pomienionym rachunkiem objętą i bo-
nifikowaną i żądać będzie nakoniec sądzienia zwró-
tu expensow prawnych dla massy.

Michał Zaleski.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Do Cesarstwa Austryackiego, Prus, i Sa-
xonii, wileński mieszczanin starozakonny Abram
Josielowicz Zakheim z przykasczykiem Prużań-
skiego i gildy kupca Beniamina Perstetyna, Da-
widem Beniaminiczem Kleynermanem i furma-
nem Sralem Szmuilo Hirszkowiczem Hetem na
miesiący 11.